

*Ireneusz Górowski*  
Katedra Rachunkowości

# Analiza koncepcji ujęcia odroczonego podatku dochodowego w sprawozdawczości finansowej

## 1. Wprowadzenie

Procedury rachunkowe dotyczące bieżącego i odroczonego podatku dochodowego (OPD) stanowią istotny obszar normatywny współczesnych standardów rachunkowości. Krajowe i międzynarodowe standardy rachunkowości bazują na podobnych założeniach dotyczących rachunkowości bieżącego i odroczonego podatku dochodowego. Także większość publikacji związanych z tymi zagadnieniami skupia się na analizie obowiązujących aktów normatywnych, tymczasem teoria rachunkowości wypracowała szereg odmiennych algorytmów obliczeniowych, opierających się na założeniach innych niż obecnie stosowane. Wydaje się, że celowe jest podjęcie dyskusji na temat zasadności stosowanych obecnie rozwiązań, ich przydatności dla użytkowników sprawozdań oraz ich spójności z innymi rozwiązaniami stosowanymi na gruncie regulacji z zakresu sprawozdawczości finansowej. Jest to tym ważniejsze, że w świetle badań empirycznych procedura międzyokresowej alokacji podatku dochodowego istotnie wpływa na obraz przedsiębiorstwa w sprawozdaniu finansowym (zob. [Górowski 2008]). Z drugiej strony wyniki badań dowodzą, że ujawnienia w zakresie odroczonego podatku dochodowego są postrzegane jako nieprzydatne w procesie podejmowania decyzji przez użytkowników sprawozdań finansowych [Chludek 2011], co dodatkowo powinno przemawiać za koniecznością podjęcia naukowej dyskusji

w tym zakresie. Celem niniejszego opracowania jest zatem dokonanie przeglądu i krytycznej analizy różnych koncepcji ujęcia podatku dochodowego w księgach rachunkowych. W dobie postępującej standaryzacji rachunkowości w skali globalnej, osłabiającej konkurencję pomiędzy poszczególnymi grupami standardów, tego typu analizy mogą stać się sposobem weryfikowania i udoskonalania istniejących rozwiązań.

## 2. Klasyfikacja metod rachunkowości podatku odroczonego

Przegląd literatury poruszającej zagadnienia związane z pomiarem i prezentacją podatku dochodowego w sprawozdaniu finansowym pozwala wyodrębnić kluczowe zagadnienia, wokół których koncentruje się dyskusja. Zagadnienia te zostały w sposób syntetyczny przedstawione w tabeli 1. Zestawiono tu kwestie, których rozstrzygnięcie przesądza o wyborze modelu rachunkowości podatku dochodowego. Przedstawione metody ustalania podatku dochodowego, będące efektem wyboru według danego kryterium, występują ze sobą łącznie w różnych kombinacjach. Przykładowo na gruncie polskiej ustawy o rachunkowości (uor) obowiązuje pełna międzyokresowa alokacja podatku dochodowego z zastosowaniem metody odraczania. Pozycje z tytułu odroczonego podatku dochodowego są wykazywane odrębnie, a ogólne podejście do różnic ma charakter bilansowy.

Tabela 1. Metody rachunkowości podatku odroczonego i kryteria je różnicujące

Kryterium	Alternatywa	Główne cechy charakteryzujące rozwiązanie
Zastosowanie alokacji międzyokresowej	metoda płatności podatkowych	<ul style="list-style-type: none"> <li>– tożsamość podatku w rozumieniu prawa bilansowego i podatkowego</li> <li>– podatek wykazany w rachunku zysków i strat nie uwzględnia przyszłych skutków podatkowych bieżących operacji gospodarczych</li> <li>– dominacja prawa podatkowego nad bilansowym</li> </ul>
	międzyokresowa alokacja podatku dochodowego	<ul style="list-style-type: none"> <li>– korekta wyniku księgowego o wartość utworzonych aktywów i rezerw z tytułu OPD</li> <li>– zachowana współmierność między wynikiem brutto a obciążającym go podatkiem</li> </ul>
Zakres różnic branych pod uwagę przy ustalaniu podatku odroczonego	alokacja częściowa	<ul style="list-style-type: none"> <li>– podstawą naliczania podatku odroczonego są różnice, które w dającej się przewidzieć przyszłości się odwrócą</li> <li>– duże uzależnienie procedury od profesjonalnego osądu księgowego</li> </ul>
	alokacja pełna	<ul style="list-style-type: none"> <li>– podatek odroczonego jest naliczany na podstawie wszystkich przejściowych różnic podatkowo-księgowych</li> </ul>

cd. tabeli 1

Kryterium	Alternatywa	Główne cechy charakteryzujące rozwiązanie
Wpływ zmiany stopy opodatkowania	metoda odrażania	– uwzględnianie podczas wyceny aktywów i pasywów z tytułu OPD zmian stóp podatkowych – podkreślenie „bilansowego” charakteru OPD
	metoda zobowiązań <sup>a</sup>	– aktywa i pasywa z tytułu OPD są wyceniane według stóp obowiązujących w okresie powstania różnic – podkreślenie „wynikowego” charakteru OPD
Przypisanie podatku odroczonego do pozycji bilansowych	metoda netto	– aktywa i rezerwa z tytułu OPD są wliczane do wartości bilansowej poszczególnych aktywów i pasywów
	kreowanie odrębnych pozycji bilansowych	– aktywa i rezerwa z tytułu OPD stanowią odrębne pozycje bilansowe
Podstawa naliczania podatku odroczonego	podejście wynikowe	– podstawą naliczania podatku są różnice czasowe między przychodami i kosztami w rozumieniu rachunkowości i prawa podatkowego
	podejście bilansowe	– podstawą naliczania podatku są przejściowe różnice między bilansową a podatkową wartością aktywów i pasywów

\* Ze względu na ograniczenia objętości niniejszego artykułu pominięto zagadnienie dyskontowania odroczonego podatku dochodowego, które jest problemem zasługującym na odrębną publikację.

<sup>a</sup> W literaturze występuje też nazwa „metoda aktywów i zobowiązań”.

Źródło: opracowanie własne.

### 3. Alokacja częściowa a alokacja pełna

Pierwsze kryterium, ujęte w tabeli 1, dotyczy najbardziej ogólnego założenia związanego z rachunkowością podatku dochodowego, to znaczy zastosowania koncepcji przypisywania podatku dochodowego do okresów zgodnie z zasadą współmierności, zamiast do okresów wynikających z regulacji prawa podatkowego. Dla realizacji celów tego opracowania założono, że jest to zasadny sposób postępowania, wynikający z nadrzędnych zasad rachunkowości i kwestia ta nie będzie szczegółowo rozważana<sup>1</sup>. Uwagę skupiono więc na modelach, które stanowią realną alternatywę w rachunkowości podatkowej, modelach opartych, z założenia, na międzyokresowej alokacji podatku.

Jedno z podstawowych zagadnień dotyczących międzyokresowej alokacji podatku dochodowego to określenie, czy wszystkie czy tylko niektóre różnice

<sup>1</sup> Zagadnienie to było szczegółowo analizowane w publikacji [Górowski 2005].

księgowo-podatkowe powinny być podstawą do korygowania wyniku finansowego o podatek odroczony. Problem ten był gruntownie analizowany przez badaczy: D. Beresforda, L. Besta, P. Craiga, J. Webera [Beresford *et al.* 1983] oraz M. van Hoepena [1981]. W związku z omawianym kryterium zakresu różnic branych pod uwagę przy ustalaniu OPD należy więc wyróżnić odpowiednio dwie koncepcje: pełnej (ang. *comprehensive*) i częściowej (ang. *partial*) alokacji podatku dochodowego. Uzasadnienie teoretyczne dla pierwszej z nich jest stosunkowo proste: wszystkie różnice przejściowe łączą się z określonym skutkiem w zakresie podatku dochodowego, dlatego podstawą naliczenia podatków odroczonych powinny być wszelkie różnice podatkowo-księgowe<sup>2</sup>. Koncepcja alokacji częściowej jest z kolei oparta na postulacie, aby międzyokresowa alokacja podatku dochodowego była stosowana wyłącznie w odniesieniu do różnic, w stosunku do których jest prawdopodobne, że w dającej się przewidzieć przyszłości ulegną zatarciu [Hendriksen i Breda 2002, s. 705]. Oznaczałoby to, że nastąpi w przyszłości faktyczny skutek w postaci zwiększenia lub zmniejszenia przyszłych płatności podatkowych. Sytuacja, w której nie jest możliwe wiarygodne przewidywanie odwrócenia się różnicy, może wynikać z różnych przyczyn. Wygaśnięcie niektórych różnic przejściowych może zależeć przykładowo od przyszłych decyzji osób zarządzających przedsiębiorstwem. Możliwa jest także sytuacja, w której konkretna różnica ulega odwróceniu, ale w tym samym czasie powstaje nowa różnica tego samego typu o podobnej lub większej wartości. Typowym przykładem takiego zjawiska są różnice wynikające z szybszej amortyzacji środków trwałych dla celów podatkowych w porównaniu z amortyzacją stosowaną dla celów bilansowych. W takiej sytuacji powstaje rezerwa na podatek odroczony. Saldo rezerwy w kolejnych okresach sprawozdawczych zależy od salda różnic pomiędzy amortyzacją podatkową a bilansową wszystkich środków trwałych wykorzystywanych przez przedsiębiorstwo<sup>3</sup>, a to z kolei jest zdeterminowane przez politykę inwestycyjną w zakresie środków trwałych. W sytuacji gdy nowe środki trwałe będą zastępować już zużyte, różnica *de facto* nigdy nie zaniknie.

Alokacja częściowa była stosowana w Wielkiej Brytanii do 2001 roku<sup>4</sup>. Obecnie zarówno regulacje krajowe, jak i międzynarodowe oparte są na alokacji pełnej.

---

<sup>2</sup> To znaczy wszystkie różnice, które według przyjętego rozwiązania mogą być podstawą kreowania aktywów i pasywów z tytułu podatku odroczonego. W tym miejscu wyłączono z rozważań zagadnienie ujawniania aktywów z tytułu podatku odroczonego.

<sup>3</sup> Zgodnie z podejściem bilansowym od różnicy między wartością bilansową a podatkową środków trwałych, co liczbowo daje taki sam efekt.

<sup>4</sup> Accounting Standards Board w ramach procesu dostosowania rozwiązań brytyjskich do MSR/MSSF, wydając w grudniu 2000 r. Financial Reporting Standard 12 „Deferred Tax”, zrezygnowała z alokacji częściowej.

Zwolennicy alokacji częściowej twierdzą, że ta właśnie metoda oddaje rzeczywistą treść ekonomiczną podatku dochodowego. Przy alokacji częściowej aktywa i rezerwa z tytułu OPD są równoznaczne z przyszłymi przepływami pieniężnymi netto z tytułu podatku dochodowego. Właśnie taka informacja może być przydatna do szacowania wypłacalności, płynności i przyszłych przepływów pieniężnych. Ponadto aktywa czy rezerwy z tytułu podatku odroczonego w przypadku odnawiających się różnic stanowią pozycje bilansowe, które nie będą zrealizowane, nie skonkretyzują się w postaci wymagalnych zobowiązań. Z tych właśnie powodów można kwestionować zasadność kreowania aktywów i pasywów z tytułu tego typu różnic. Tego rodzaju stan niepewności, gdy wystąpienie aktywów lub pasywów ma charakter ściśle warunkowy, jest ujawniany w informacji dodatkowej, a nie w bilansie<sup>5</sup>. W przypadku alokacji pełnej ciężar rozróżnienia pomiędzy pozycjami bilansowymi *sensu stricto* a warunkowymi składnikami bilansu jest przeniesiony na użytkowników sprawozdania finansowego [Beresford *et al.* 1983, s. 38].

Propagatorzy alokacji częściowej uważają, że mechanizm ten pozwala na uwzględnienie specyfiki i sytuacji konkretnego przedsiębiorstwa (na przykład polityki inwestycyjnej w zakresie środków trwałych). W konsekwencji alokacja częściowa pozwala także na dynamiczne odzwierciedlenie zmian zachodzących w przedsiębiorstwie i jego otoczeniu.

Jeżeli chodzi o wnioski wynikające z badań empirycznych, badacze amerykańscy i angielscy wykazali istnienie długoterminowego trendu wzrostowego dla rezerw na OPD w bilansach przedsiębiorstw [Arnold i Webb 1989, Davidson, Rasch i Weil 1984, Skekel i Fazzi 1984]. W większości przedsiębiorstw zawiązywane są kolejne rezerwy, a ich dynamika jest znacznie większa niż rozwiązywanych. Potwierdzałoby to tezę mówiącą o tym, że zobowiązania z tytułu odroczonego podatku dochodowego nie przekształcają się w przyszłe płatności z tytułu podatku dochodowego, a procedura alokacji pełnej nie jest zgodna z dynamiką zjawisk gospodarczych.

Z kolei zwolennicy alokacji pełnej argumentują, że do pomiaru aktywów i pasywów wykorzystywane są operacje gospodarcze przeszłych i bieżących okresów. Dla spójności systemu sprawozdawczości finansowej nie jest więc celowe włączanie skutków podatkowych prognozowanych operacji gospodarczych z okresów przyszłych. Alokacja częściowa, opierająca się na założeniu kompensowania różnic bieżących przyszłymi, stanowi więc wyłom w powszechnie obowiązującym systemie.

Inny argument przeciw alokacji częściowej wynika z tego, że podobnie jak aktywa i rezerwy z tytułu OPD, wszystkie należności i zobowiązania podlegają ciągłemu procesowi rotacji. Globalna wartość rozrachunków może pozostawać

---

<sup>5</sup> Jako przykład można podać zobowiązania warunkowe z tytułu udzielonych gwarancji, poręczeń, toczących się procesów sądowych.

w poszczególnych okresach na niezmiennym poziomie, co nie stoi jednak na przeszkodzie temu, że na dzień bilansowy wykazywane są w aktualnej wartości bez względu na ich przyszłe salda. Zatem w przypadku aktywów i rezerwy na podatek odroczony, analogicznie jak w przypadku należności i zobowiązań, nie można zaniechać ich wykazywania, dlatego że ich suma pozostaje na niezmiennym poziomie w poszczególnych okresach.

W procesie wyceny bilansowej w przypadku alokacji częściowej ogromną rolę odgrywa szacowanie wartości różnic podatkowo-księgowych, które powstaną w przyszłych okresach; szczególnie ważna jest rola profesjonalnego i uczciwego osądu. Fakt ten może być postrzegany jako argument przemawiający za alokacją pełną.

Można także wysunąć argument, że alokacja pełna zakłada jednolity sposób postępowania w stosunku do wszystkich różnic, co zapewnia większą porównywalność sprawozdań finansowych, zarówno różnych przedsiębiorstw, jak i jednej jednostki w ujęciu dynamicznym [Beresford *et al.* 1983, s. 36].

Jeszcze inne spostrzeżenie dotyczy rezerwy na podatek odroczony, która jest wykazywana w pasywach, a więc stanowi źródło finansowania przedsiębiorstwa. Zwolennicy alokacji pełnej utrzymują, że tylko w taki sposób można prawidłowo zaprezentować w sprawozdaniu finansowym tego typu źródło finansowania. Odroczony podatek dochodowy stanowi pewnego rodzaju nieoprocentowany kredyt ze strony budżetu państwa i wykazanie rezerwy w pełnej wysokości zapewnia wszechstronną prezentację źródeł finansowania.

Reasumując, można zatem stwierdzić, że przyjęcie określonego rozwiązania ma znaczący wpływ na ocenę efektów działalności przedsiębiorstwa, zwłaszcza ocenę rentowności przedsiębiorstwa i przedstawienia jego finansowania.

Jak się wydaje, zalety alokacji częściowej, choć teoretycznie należyte uzasadnione, w kontekście dynamiki i zmienności zjawisk gospodarczych tracą na znaczeniu. Chodzi tu o niezbędne w alokacji częściowej prognozowanie przyszłych sald różnic, na które wpływ mają czynniki związane z planowanym rozwojem przedsiębiorstwa, przyszłe regulacje podatkowe, kursy walut itp. W stosunku do wielu operacji będących przyczyną powstawania podatków odroczonych nie da się przeprowadzić wiarygodnych szacunków np. dotyczących przyszłych sald różnic kursowych. Decyzja o alokacji zależałaby często od wieloletnich planów rozwoju przedsiębiorstwa. Zmienność sytuacji gospodarczej wielu przedsiębiorstw musi siłą rzeczy prowadzić do weryfikacji poprzednich prognoz, co będzie zniekształcać wyniki dla lat następnych. Z tego powodu wybór alokacji pełnej wydaje się lepszym rozwiązaniem. Nie sposób jednak odmówić racji, co do najważniejszych kwestii, zwolennikom alokacji częściowej. Chodzi tu przede wszystkim o to, że w wielu przypadkach aktywa lub pasywa z tytułu OPD mają charakter warunkowy, bowiem w dającej się przewidzieć perspektywie płatność

podatku odpowiadająca wartości rezerwy może wystąpić tylko przy zaistnieniu określonych okoliczności – a więc nie jest to rezerwa, lecz zobowiązanie warunkowe. Mimo to korzyści wynikające z przyjęcia alokacji pełnej wydają się przewyższać jej wady. Warto zauważyć, że przy przyjęciu procedury zapewniającej bilansową weryfikację wartości aktywów z tytułu OPD (np. poprzez dokonywanie odpisów aktualizujących) skutkiem stosowania alokacji pełnej będzie, poprzez wykazanie większej rezerwy, niższy, a więc zmierzony bardziej konserwatywnie zysk niż w razie zastosowania alokacji częściowej. Takie rozwiązanie, jak się wydaje, mieści się w wyznaczonej zasadami rachunkowości teorii rachunkowości.

#### 4. Metoda odraczania i zobowiązań

Z perspektywy wpływu zmiany stóp podatkowych na rachunkowość podatku dochodowego można wyróżnić metodę odraczania i metodę zobowiązań<sup>6</sup>.

Metoda odraczania (ang. *deferred tax method*) jest historycznie najstarszą ze stosowanych metod alokacji [Olchowicz 2011, s. 296]. Polega ona na ustaleniu podatków odroczonych według stóp i innych regulacji podatkowych, właściwych dla roku, w którym różnice powstają. Tak ustalone aktywa i pasywa z tytułu odroczonego podatku nie podlegają przeliczeniu w momencie zmiany w systemie prawnopodatkowym. Efekt takich zmian jest rozliczany dopiero w momencie zaniku różnic i stanowi komponent obciążenia podatkiem dochodowym wyniku tego właśnie okresu. Metoda ta jest zorientowana bardziej na rachunek zysków i strat niż na bilans. Celem stosowania omawianego rozwiązania jest przede wszystkim przeniesienie efektu podatkowego różnic przejściowych na wynik bieżącego okresu. Ze względu na fakt, że pomimo zmian regulacji podatkowych, zwłaszcza stóp podatkowych, podatek odroczony nie ulega przeliczeniu, aktywa i pasywa z tytułu podatku odroczonego nie są tożsame z wartością przyszłych korzyści podatkowych i podatku do zapłaty. Wszelkie różnice rozliczane są w momencie ich zaniku.

Alternatywę dla tej metody stanowi metoda zobowiązań (ang. *liability method*<sup>7</sup>), która w ostatnim ćwierćwieczu zdominowała wszystkie najważniejsze systemy standaryzacji. Rozwiązanie to zakłada ustalanie podatku odroczonego z zastosowaniem prognozowanych regulacji podatkowych z okresów, kiedy różnice będą się rozwiązywały. Natomiast po zmianie stóp podatkowych lub innych paramet-

---

<sup>6</sup> Jak słusznie zauważa E. Walińska, rozróżnienie to staje się bezprzedmiotowe w sytuacji, gdy na przestrzeni lat stopa opodatkowania nie ulega zmianom [2003, s. 64].

<sup>7</sup> W literaturze anglojęzycznej obok nazwy *liability method* funkcjonuje także nazwa *asset/liability method*.

trów podatkowych należy dokonać zapisów dostosowujących wartość aktywów i pasywów z tytułu podatku odroczonego do nowych regulacji. Koncepcja ta uwypukla rolę bilansu w sprawozdaniu finansowym. Mechanizm metody zobowiązań podatkowych zapewnia bowiem uzyskanie aktualnej informacji na dzień sprawozdawczy o kwocie podatku do zapłaty w przyszłości oraz wartości korzyści podatkowych, które przedsiębiorstwo uzyska w przyszłości. Rezerwa i aktywa z tytułu odroczonego podatku dochodowego stanowią więc w ścisłym znaczeniu źródła finansowania i majątek przedsiębiorstwa [Schroeder *et al.* 2001].

W dalszym toku rozważań w niniejszym artykule przedstawiono podawane w dyskusji naukowej argumenty dotyczące obu omawianych rozwiązań.

Zdaniem zwolenników koncepcji odraczania rozwiązanie to jest wyrazem stosowanej w rachunkowości zasady kosztu historycznego, podatek odroczone jest oparty na transakcjach historycznych z uwzględnieniem jasno określonej stopy i innych parametrów podatkowych [Schroeder, Clark i Cathey 2001, s. 362]. Historyczne stopy opodatkowania są zawsze znane, z tego względu system raportowania oparty na stopach z poprzednich lat zwiększa wiarygodność informacji z systemu rachunkowości. Jest to koncepcja zbieżna z powszechnym rozumieniem zysku jako różnicy między przychodami i kosztami ustalonymi zgodnie z zasadą współmierności. Wprowadzenie do kalkulacji wyniku finansowego komponentu podatku odroczonego, wynikającego nie tylko z operacji gospodarczych bieżącego okresu, ale także ze zmiany stawek podatkowych, naruszałoby tę zasadę rachunkowości. Należy tu wspomnieć o badaniach empirycznych U. Chandry i B. Ro [1997], z których wynika wniosek, że rezerwa na OPD jest postrzegana przez rynek nie jako zobowiązanie, ale jako stałe źródło finansowania, zbliżone do kapitału własnego. Z tego właśnie powodu stosowanie metody zobowiązań nie jest zdaniem tych badaczy właściwe.

Z kolei główny argument przemawiający za metodą zobowiązań wynika z samej zasady jej działania. Odbiorca informacji otrzymuje mianowicie dane o rzeczywistych wartościach przyszłych uszczupień (rezerwa na OPD) i korzyści (aktywa z tytułu OPD) związanych z podatkiem dochodowym. Aktywa i pasywa z tytułu podatku odroczonego są więc mierzone w analogiczny sposób jak wszystkie należności i zobowiązania. Przeciwnicy metody zobowiązań twierdzą z kolei, że aktywa i pasywa z tytułu OPD nie wykazują cech właściwych majątkowi i źródłom finansowania, dlatego też nie mogą być traktowane analogicznie jak aktywa i pasywa [Hendriksen i Breda 2002, s. 711]. Zwolennicy metody odraczania nie widzą niekonsekwencji w tym, że podatek bieżący jest naliczany na podstawie obowiązujących stóp podatkowych, a odroczone – przyszłych, bowiem właśnie według stóp podatkowych właściwych dla lat następnych zostanie zapłacony podatek. Z kolei oparcie rachunku podatku odroczonego na wartości szacun-



kowej (oczekiwana stopa opodatkowania) nie jest niczym niezwykłym w procesie wyceny aktywów i pasywów<sup>8</sup>.

Autorowi niniejszego artykułu wydaje się, że argumenty przemawiające za metodą zobowiązań są silniejsze. Można postawić tezę, że użytkownicy sprawozdań finansowych prawdopodobnie szukają w aktywach i pasywach informacji o korzyściach ekonomicznych (aktywa OPD) i zobowiązaniach równoznacznych z przyszłymi płatnościami podatkowymi. Metoda zobowiązań zbliża wartości podatku odroczonego wykazywane w bilansie do wartości przyszłych przepływów podatkowych. Trzeba się zgodzić ze stanowiskiem, że proces pomiaru zgodny z zasadą zobowiązań zawiera w sobie pewien element niepewności, ale za pomocą szczegółowych regulacji dotyczących rachunkowości podatku dochodowego można sterować niepewnością w tych pozycjach bilansowych. Przykładowo zawarte w MSR 12 (§ 37 i 38) rozwiązania zmuszają do ponownego przeliczenia aktywów i rezerw z tytułu OPD w przypadku zmiany stóp podatkowych, ale za właściwą stopę opodatkowania uznaje się tę zapisaną w obowiązującym bądź oczekującym na wejście w życie akcie prawnym.

## 5. Metoda netto jako forma prezentacji podatku odroczonego

Kolejna metoda rachunkowości opisywana w literaturze przedmiotu to metoda netto (ang. *net-of-tax method*). Często jest ona prezentowana łącznie z metodą odraczania i zobowiązań [Belkaoui 1998, s. 70 i n.] Jest to podyktowane tym, że metoda netto oraz alokacja (pełna i częściowa) stanowią rozłączną alternatywę. Jednak wyróżnienie tych trzech metod następuje według różnych kryteriów, jak zaprezentowano to w tabeli 1. Metoda netto dotyczy w zasadzie prezentacji podatku w sprawozdaniu finansowym, w przeciwieństwie do metod alokacji pełnej i częściowej, w których zasadniczą kwestią jest zakres różnic będących podstawą kreowania podatków odroczonego. Z tego właśnie względu metoda netto została wyłączona do odrębnych rozważań.

Istota koncepcji netto polega na traktowaniu podatku odroczonego jako wartości skompensowanej z pozycjami bilansu, których dotyczy. Aktywa i rezerwa na podatek odroczone nie występowałyby zatem jako odrębne pozycje bilansu. Podatek odroczone odnoszący się przykładowo do różnic kursowych dotyczących rozrachunków wyrażonych w walutach obcych będzie korygował bilansową wartość należności i zobowiązań. Podobnie stosując metodę netto, różnice pomiędzy amortyzacją bilansową i podatkową środków trwałych ujmowano by jako zwiększenie lub zmniejszenie ich bilansowej wartości. U podstaw tej

---

<sup>8</sup> Przykładowo podstawowym etapem wyceny środków trwałych jest oszacowanie okresu ich ekonomicznej użyteczności.

metody leży więc założenie, że komponent podatkowy stanowi jeden z atrybutów aktywów lub pasywów i powinien być włączony bezpośrednio do ich wyceny.

Metodę netto można stosować także w odniesieniu do rachunku zysków i strat, to znaczy zamiast wykazywać podatek odroczony jako obciążenie wyniku finansowego, należałoby go ująć jako korektę przychodów i kosztów, z którymi jest związany. Przykładowo podatek odroczony od zarachowanych, a nie otrzymanych odsetek pomniejszałby wartość przychodów finansowych.

Argumentacja na korzyść metody netto przytaczana w literaturze przedmiotu ma nieco dogmatyczny charakter. Po prostu zakłada się, że podatek to jeden z atrybutów aktywów i pasywów i jest to najlepszy sposób ujęcia ekonomicznych konsekwencji zaistnienia różnic podatkowo-księgowych. Ponadto przyjęcie metody netto uwalnia od rozstrzygnięcia dylematu: alokacja pełna *versus* alokacja częściowa – w tym rozwiązaniu nie jest bowiem istotne, kiedy różnice ulegną rozliczeniu, gdyż cały ich „podatkowy” skutek zostaje wliczony do wartości aktywów lub pasywów.

Po stronie przeciwników tego rozwiązania bogactwo argumentów jest znacznie większe. Przede wszystkim wskazuje się na zbytne uproszczenie, uogólnienie metod wyceny aktywów i pasywów [Rosenfield i Dent 1983, s. 44–45]. Przykładowo, jeśli wliczać podatek odroczony do wyceny środków trwałych, uzyskiwany jest efekt w postaci równorzędnego z umorzeniem wpływu na ich wartość, podczas gdy założenia dotyczące amortyzacji i naliczania podatku opierają się na zupełnie innych przesłankach. W ten sposób użytkownik sprawozdania finansowego otrzymuje wartość będącą kompilacją różnych metod wyceny, co może utrudnić właściwą identyfikację zachodzących w przedsiębiorstwie procesów. Inne spostrzeżenie dotyczy zagadnienia porównywalności sprawozdań finansowych przedsiębiorstw. Mianowicie identyczne aktywa i pasywa w przedsiębiorstwach mających różny status podatkowy (zwolnienie z opodatkowania, inna jurysdykcja podatkowa) będą wyceniane inaczej ze względu na różną wartość komponentu podatkowego. Wprowadzenie metody netto powoduje więc „uwięzienie” informacji o różnicach księgowo-podatkowych w składnikach bilansu, co z kolei wymaga bardzo szerokiego zakresu ujawnień w informacji dodatkowej po to, aby czytelnik sprawozdania mógł uzyskać jasny obraz przedsiębiorstwa. Metoda ta stanowi więc znaczną komplikację w stosunku do stosowanych obecnie rozwiązań, zakładających odrębną prezentację podatku odroczonego, zarówno w bilansie, jak i w rachunku zysków i strat.

Biorąc pod uwagę przedstawione rozważania, można stwierdzić, że przesłanki teoretyczne stosowania metody netto są stosunkowo słabe. Zastosowanie tej koncepcji może ponadto prowadzić do wątpliwych efektów. Należy podzielić spostrzeżenie oponentów tej metody o komplikacji wyceny aktywów i pasywów przy równoczesnym obniżeniu wartości informacyjnej danych z bilansu. Prze-

sądza to, jak się wydaje, o braku przydatności tej metody w sprawozdawczości finansowej.

## 6. Podejście wynikowe a podejście bilansowe

Kolejnym zagadnieniem, które musi być poruszone w dyskusji dotyczącej rachunkowości podatku dochodowego, jest kwestia dwóch koncepcji określanych jako podejście wynikowe i bilansowe<sup>9</sup>. Podejście wynikowe jest nakierowane na rachunek zysków i strat. Podstawą tworzenia podatku odroczonego w takim ujęciu są przejściowe różnice między przychodami a kosztami ujmowanymi w rachunku zysków i strat za bieżący okres a przychodami i kosztami za ten sam okres w rozumieniu prawa podatkowego. Różnice te wynikają z innego momentu uznania kosztu za poniesiony lub przychodu za osiągnięty w rozumieniu zasad rachunkowości i prawa podatkowego<sup>10</sup>. Skutkiem tego są różnice czasowe, klasyfikowane dalej jako dodatnie i ujemne<sup>11</sup>. Z kolei podejście bilansowe oparte jest na różnicach między wartością bilansową i podatkową aktywów i pasywów. W tym celu wprowadzono do regulacji z zakresu rachunkowości definicje wartości podatkowej aktywów i pasywów. Stosując metodę bilansową, wychodzi się z założenia że „wszystkie transakcje powodujące powstanie różnic przejściowych pozostawiają rozpoznawalne znaki w bilansie” [Hendriksen i Breda 2002]. Przykładowo w przypadku zarachowanych, ale niezapłaconych, więc według polskich przepisów podatkowych niestanowiących kosztów uzyskania, odsetek od kredytu bankowego w wysokości 1000 zł powstają aktywa z tytułu odroczonego podatku dochodowego. Równe są one kwocie:  $1000 \cdot \text{stopa podatkowa } t$ . Jeśli opierać się na podejściu wynikowym, uzasadnieniem dla międzyokresowej alokacji podatku jest w tym przypadku powstanie ujemnej różnicy przejściowej pomiędzy kosztem księgowym (1000) a kosztem podatkowym (0). Z kolei zgodnie z podejściem bilansowym zidentyfikowana zostanie różnica między podatkową wartością zobowiązania (0) a jego wartością księgową (1000). Również w tym przypadku różnica będzie ujemna i przejściowa (gdyby nie była przejściowa, nie wystąpiłaby różnica między bilansową i podatkową wartością pasywu). Jak widać w opisanym przy-

---

<sup>9</sup> W literaturze anglojęzycznej określa się często te dwie koncepcje także jako *timing difference* i *temporary difference approach*, czyli różnice okresowe oraz różnice przejściowe. Taką terminologię przyjęła I. Olchowicz [2011], mówiąc o dwóch wariantach metody zobowiązań.

<sup>10</sup> W takim właśnie ujęciu najczęściej w literaturze przedmiotu jest wyjaśniane zagadnienie podatków odroczonego.

<sup>11</sup> Prócz tego występują różnice trwałe, tzn. takie, w których podatkowe ujęcie kosztu i przychodu jest inne i tak pozostanie mimo upływu czasu. Takie różnice nie są jednak podstawą do tworzenia rezerw i aktywów na podatek odroczonego.

kładzie, podejście bilansowe skutkuje takim samym efektem w zakresie podatku odroczonego jak podejście wynikowe. W bardziej skomplikowanych przykładach, dotyczących zwłaszcza skonsolidowanych sprawozdań finansowych holdingów działających na obszarach różnych państw, oba podejścia mogą dać różne efekty. Na gruncie polskiej ustawy o rachunkowości (art. 35, ust. 4) taki przypadek stanowi przeszacowanie *in plus* długoterminowych aktywów finansowych. W tym przypadku przeszacowanie zostanie odniesione na „kapitał z aktualizacji wyceny”. Spowoduje to powstanie dodatniej różnicy pomiędzy bilansową i podatkową wartością przeszacowanego aktywów, choć nie będzie różnicy między wartością kosztów i przychodów wykazanych w rachunku zysków i strat<sup>12</sup>. Jak się wydaje, różnice wynikające z zastosowania obu podejść nie są zbyt liczne, a ich liczba i zakres zależą od szczegółowych regulacji zawartych w standardach rachunkowości.

Można postawić tezę, że podejście bilansowe stanowi pewnego rodzaju odejście od naturalnego, intuicyjnego myślenia o różnicach księgowo-podatkowych w kategorii przychodów i kosztów. Jeśli stosować tok myślenia właściwy dla podejścia bilansowego, poza obszarem zainteresowań pozostają różnice trwałe, to znaczy różnice, które nie odwrócą się wraz z upływem czasu. Co prawda nie są one nigdy podstawą tworzenia aktywów lub pasywów z tytułu podatku odroczonego, ale – co jest oczywiste – stanowią przedmiot zainteresowania księgowych. Właściwa identyfikacja tych różnic w systemie rachunkowości przedsiębiorstwa jest niezbędna do przygotowania deklaracji podatkowych oraz sporządzenia informacji dodatkowej w zakresie różnic między wynikiem księgowym a podatkowym. Wydaje się zatem, że trafny jest pogląd wyrażony przez E. Hendriksena i M. Brede, że „podejście bilansowe jest [...] kolejnym narzędziem obliczeniowym, ale nie dodaje niczego nowego z teoretycznego punktu widzenia” [2002, s. 700].

## 7. Wnioski

Mając na względzie przede wszystkim interesy użytkowników sprawozdań finansowych, można uznać, że niektóre metody lepiej niż inne spełniają postulat przedstawienia wiarygodnego i rzetelnego obrazu firmy stawiany sprawozdawczości finansowej. Obie koncepcje alokacji pełnej i częściowej uznano za logiczne, wskazano jednakże, że alokacja pełna wykazuje więcej zalet i dostarcza informacji w mniejszym stopniu obciążonej ryzykiem subiektywnej oceny w procesie pomiaru. Ponadto przy zastosowaniu odpowiednich rozwiązań dotyczących wyceny aktywów z tytułu OPD użytkownikowi sprawozdań jest dostarczany zysk

---

<sup>12</sup> Warto zauważyć, że jeśli stosować się ściśle do definicji przychodu zawartej w ustawie o rachunkowości, kwota wykazywana w pasywach jest przychodem, z tą różnicą, że nie jest on wykazywany w bieżącym rachunku zysków i strat.

zmierzony w sposób bardziej konserwatywny, co uznano za korzystne. Z kolei metodę netto uznano za nieprzydatną i praktycznie pozbawioną zalet z perspektywy wyjaśnienia użytkownikowi sprawozdania rzeczywistej sytuacji przedsiębiorstwa. Jeżeli chodzi o wybór między metodą odroczenia i zobowiązań, za zdecydowanie lepszą uznano tę ostatnią. Metoda zobowiązań bowiem w znacznie większym zakresie niż metoda odroczenia pozwala na jasną ocenę rentowności jednostki i źródeł finansowania. W kwestii tzw. podejścia bilansowego i wynikowego wskazano na „techniczny” charakter tych rozwiązań. Ich wpływ na sprawozdanie zależy w największej mierze od szczegółowych regulacji zawartych w standardach rachunkowości. Z racji tego, że po wprowadzeniu odpowiednich rozwiązań można uzyskać ten sam efekt liczbowy w rachunku zysków i strat, z punktu widzenia celu przyjętego w tym artykule wybór wydaje się neutralny.

## Literatura

- Arnold A., Webb B. [1989], *The Financial Reporting and Policy Effects of Partial Deferred Tax Allocation*, Institute of Chartered Accountants in England and Wales.
- Belkaoui A. [1998], *Critical Financial Accounting Problems. Issues and Solutions*, Quorum Books, Westport.
- Beresford D. et al. [1983], *Accounting for Income Taxes: A Review of Alternatives*, FASB, Stamford.
- Chandra U., Ro B. [1997], *The Association between Deferred Taxes and Common Stock Risk*, „Journal of Accounting and Public Policy”, nr 16.
- Chludek A. [2011], *Perceived versus Actual Cash Flow Implications of Deferred Taxes – An Analysis of Value Relevance and Reversal under IFRS*, „Journal of International Accounting Research”, vol. 10, nr 1.
- Davidson S., Rasch S., Weil R. [1984], *Behavior of the Deferred Tax Credit Account 1973–82*, „Journal of Accountancy”, October.
- Górowski I. [2005], *Próba weryfikacji zgodności wynikowej procedury odroczonego podatku dochodowego z teorią rachunkowości*, Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości, t. 30.
- Górowski I. [2008], *Bieżący i odroczonego podatek dochodowy jako źródło informacji o przedsiębiorstwie*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego – Finanse, Rynki Finansowe i Ubezpieczenia, nr 14 (520).
- Hendriksen E., Breda M. [2002], *Teoria rachunkowości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Olchowicz I. [2011], *Rachunkowość podatkowa*, Difin, Warszawa.
- Rosenfield P., Dent W. [1983], *No More Deferred Taxes*, „Journal of Accountancy”, February.
- Schroeder R., Clark M., Cathey J. [2001], *Accounting Theory and Analysis*, John Wiley & Sons, New York.
- Skekel T., Fazzi Ch. [1984], *The Deferred Tax Liability: Do Capital-intensive Companies Pay It?*, „Journal of Accountancy”, October.

Ustawa o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r., tekst jednolity Dz.U. 2002, nr 76, poz. 694 z późn. zm.

van Hoepen M. [1981], *Anticipated and Deferred Corporate Income Tax in Companies' Financial Statements*, Kluwer, Deventer.

Walińska E. [2003], *Rachunkowość podatków odroczonech*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa.

### **An Analysis of Alternative Interperiod Tax Allocation Methods for Financial Reporting Purposes**

The article analyses deferred tax allocation procedures in an important area of the contemporary accounting standards. The domestic and international standards solutions are similar, while the theory of accounting offers a range of alternative solutions. The article considers the concepts of full and partial allocation, liability method, deferred tax method, and the pros and cons of the balance sheet and income statement approach. The evaluation identifies the areas of coherence with current accounting standards and theory. It also points out those aspects which might be suitable for re-evaluation in the context of the accounting standards objectives.

**Keywords:** deferred tax, accounting standards, financial reporting, accounting theory.